

Jutro w doroczną uroczystość Ś. WAWRZYŃCA Męczennika, Patrona parafji Wolskiej, odbywać się będzie Nabożeństwo z Odpustem w Kościele *Powązkowskim*.

N. PAN postanowił 14go z. m. Udzieloną zostaje, w drodze łaski, Pani Elżbiecie *Galle*, Córcę pozostałej po zmarłym Budowniczym, przez wzgląd, że dotkniętą będąc paraliżem, pozbawioną jest środków zajmowania się iakąkolwiek pracą, pensją rubli 60 rocznie i do śmierci.

Rada Administr. Królestwa Polskiego, spełniając Najwyższą wolę N. PANA względem uwolnienia majątku *Ildefonsa Łuczyskiego* z pod konfiskaty, stanowi: «*Ildefons Łuczyski*, 17/20 Grudnia 1835 r. na karę konfiskaty skazany, ma być wykreślony z Listy wychodźców, i konfiskata jego majątku ze wszelkimi skutkami cofniętą.

Jutro o godzinie Iwszej z południa, odbędzie się posiedzenie Opiekunek zakładów *Sierot i Ochrony* Warsz. Towarzystwa Dobroczynności.

Dziś na smętarzu Powązkowskim pochowane będą zwłoki ś. p. Małgorzaty z Markowskich *Ebrowicz*, zmarłej w 54 roku życia.

Z dostrzeżeń meteorologicznych Obserwatorjum Warszawskiego, których rezultat miesięczny w Bibliotece Warszawskiej umieszczanym bywa, okazuje się, że miesiąc *Czerwiec* tegoroczny był w ogóle pogodny, suchy i w deszcze mało obfity. Temperatura najwyższa powietrza, to jest +24 stopnie była dnia 8go o 4tej po południu. Barometr wznosił się najwyżej dnia 11go o godz. 6tej rano, to jest do cali 27 linii przeszło 11. Najdawniejsze obserwacje meteorologiczne w Warszawie, których ślad pozostał, robili Ławnik *Dawidsohn* wiek temu i Ant: *Magier* w początkach bieżącego stulecia. O tych doświadczenia i w ogóle o notatkach tych dwóch zacnych Obywateli, wspominaliśmy już kilkakrotnie w piśmie naszym. Mało jednak komu wiadomo, że jedne z najpierwszych doświadczeń z barometrem po wynalezieniu tego narzędzia, czynione były w Warszawie. Wykonał je w Lipcu r. 1647, na Dworze WŁADYSŁAWA IVgo i MARJI LUDWIKI w obec obojga Królestwa Ichmość, O. Walerjan *Magni* Kapucyn rodem z *Włoch*, który gościł na Dworze królewskim. Kiedy się to działo w obec liczne gromady zaproszonych na zamek osób tak Duchownych iako i Panów, wiadomość o własności ciężkości powietrza nie była jeszcze wcale upowszechnioną w *Europie*. O tem doświadczeniu O. *Magni* w Warszawie, wspomina *Erndtel* uczony z wieku XVIIIgo.

Prospekt na Dziesięć Wieków Rossji przez J. *Ułanowskiego*. Dzieie Rossji tak ściśle są połączone z dziejami różnych plemion Słowiańskich, oraz innych naro-

dów, iż nie może być nigdy obojętną rzeczą, dla miłośnika pamiątek przeszłości, w nich się zagłębiać i wybierać przedmioty godne uwielbienia. Ani uprzedzenie, ani też zawiść i zazdrość, nie zdołają szczytnych obrazów poniżyć. Świątynia prawdy ma swoich Kapłanów, którzy w niej godnie ofiary sprawują. Tem przejęty uczuciem, napisałem «*Dziesięć Wieków Rossji*», wspomnienia wielkiego Narodu zawierające i takowe iako owoc szczerzej bezstronności drukiem ogłaszam. Prenumeratę na dzieło rzeczzone, z rycinami obejmującemi najważniejsze wypadki, wynosi zł. 10 i przyjmuje się u Autora przy ulicy Królewsk: N^o 1064 zamieszkałego.

Dziś złożono w Redakcji Kurjera zł. 3 gr. 10 od L. dla Instytutu Śgo KAZIMIERZA, na intencją C. B. F. M. U. Także złożono od D. zł. 1 dla Ochrony ubogich dzieci.

(Art. nad.) *Rzetelność*, jest najpierwszą zaletą Rzemieślnika. Ten przymiot posiada niezaprzeczenie P. Andrzej *Rosiewicz* Introligator, mieszkający przy ulicy Długiej Nr 578, albowiem powierzoną przezemnie robotę, nie tylko zgustem i elegancją wykonał, lecz na czas zakreślony oddał kilkanaście Książek różnego formatu, iak również rycin oprawnych na sposób angielski, nic do życzenia nie zostawiając; wszystko po cenie nader umiarkowanej. Z tej przyczyny, tegoż P. *Rosiewicza* potrzebującym tego rodzaju roboty, niniejszem polecam. — *W. Olszański*, Ob: z Litwy.

Dogodność iazdy najmniejszej po mieście, pomnaża się z dniem każdym. Liczba dorożek przewygodnych a przytem elegancznych, rośnie widocznie, a kto widział dorożki w wielu innych miastach zagranicznych, ten przyzna, że *Warszawie* i pod tym względem, pierwszeństwo przyznać należy. Nowym uwygodnieniem iazdy dorożkami są zaprowadzone od tygodni kilku, *łwitki dorożkarskie*. Krótki przeciąg czasu, upłyniony od zaprowadzenia tego porządku, którego ponajwiększej części kontrola powierzona jest samejże Publicznosci, dowiódł o jego niezaprzeczanej użyteczności. Niektórzy bowiem z najmniejszych dorożki, doznawszy nieprzyjemności w porze wieczornej od dorożkarzy i nie mogąc dojrzeć numerów, za odebraniem karteczki od powożących, przekonali się o takowych, a następnie po zanieśieniu zażalenia, otrzymali satysfakcję; kilka także osób pozostawiwszy w dorożkach wiezione rzeczy, tym łatwiej z wiadomością numerów, za pomocą zatrzymanej przy sobie karteczki, dochodzenie odzyskania onychże dopełnić mogli. Z resztą dla wielu osób karteczki takie posłużyły za dowód do likwidacji,

albo przypomnienie do formowania rachunków, tak trudnych gdy chodzi o zliczenie podobnych tyuże drobni-
zgowych wydatków. Zdarzyło się nam słyszeć, że za-
chowanie tego porządku nie zawsze da się uskutecznić,
np: gdy kto wysiadając śpieszy się za interesem do o-
czekujących nań osób, albo ma inny powód oszczędze-
nia sobie czasu na odbiór karteczki potrzebnego. Lu-
dzie, którym porządek miły i na to znajdują sposób, płac-
cąc dorożkarza i odbierając kwitek w chwili wsiadania
albo w ciągu jazdy. Tym sposobem stać się zadosyć i
indywidualnej potrzebie i przepisom, które aby były
w zupełności pożyteczne, muszą być ogólnie zachowy-
wane i ściśle pilnowane. Do urzędzeń w tym przed-
miocie wydanych przez Policję tak troskliwie starającą
się o wygodę Publiczności, wszyscy Mieszkańcy tutejsi
zastępują się gorliwie. Urządzenia te znajdują się w Ga-
zecie Policyjnej.

Wkrótce wyjdzie z drukarni Józefa Unger dziełko p.
t: *Rinaldo Rinaldini Bandyta Włoski*, tomów 4. Pier-
wsza ta praca znakomitego Pisarza, Brunona Hr: *Kiciń-
skiego*, znacznie teraz przerobiona i urozmaicona nowemi
Piesniami, wydana będzie podług autentycznego re-
kopismu Autora. Każdy tom ozdobiony będzie pięknej
roboty ryciną.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po *Oknie na pier-
wszem Piątrze* przywołani, J. Pani *Halpert* i J. P. *Ko-
morowski* po 2-kroć. Nowa oryginalna jedno-aktowa
Krotochwila *Panna na wylocie*, jest, iak mówią, u-
tworem aż kilku Autorów, prawie tych co utworzyli
Filozofomanję. Wesoła gra J. Pani *Kosteckiej* i J. P.
Żółtkowskiego bawiła licznych Słuchaczy. Ostatnia
scena przedstawia tłustą Pannę, ułatującą balonem;
przyczem z oklaskami przyjmowano następujące strofy:

Wszystkie wrumel Panny, Wdówki,
Co szukając szczęścia w groszu,
W braku wdzięków i gotówki,
Już osiadły dziś na koszu;
Starym nakrywszy welonem,
Puszczaj a puszczaj Balonem! —

Gdy się szczęście kołem toczy,
A pochlebca w niepewności,
W lewo, w prawo wlepia oczy,
I sam na dwóch stołkach gości;
Tego Pana choć z galonem,
Puszczaj a puszczaj Balonem! —

I bogacza uczynnego,
Który ciebie wita wdzięcznie,
I procentu chce małego;
Bo pięć od sta... lecz miesięcznie;
Tego z fałszywym kuponem,
Puszczaj a puszczaj Balonem! —

Wierzący z Komornikiem,
Co latają pęty śpieszno,
Aż nakazów, pozwów plikiem,
Zapakują cię na Leszno;

Takich, całym bataljonem,
Puszczaj a puszczaj Balonem! —

do Publiczności:

Teraz Panie i Panowie,
Jest pytanie, Życia!... Zgonu!...
Czy dzisiejsi Autorowie
Mają siadać do Balonu?...
Bo co do mnie, iia przed zgonem,
Nie opuszczę Was balonem.

Po ukończeniu, przywołany J. P. *Żółtkowski*.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł.
od r. sr. 14 k. 91 (zł. 99 gr. 12) do r. sr. 14 kop. 93
(zł. 99 gr. 16); wartość kuponu k. 72/3.

Xawery *Dymaczewski*, Obrońca Sądu Pok: Okr: Le-
lowskiego, Wyrokiem Tr: C. Gub: Radomski; zapadłym,
w urzędowaniu zawieszonym został. Akta zaś iemu
powierzone, złożone są w Archiwum tegoż Sądu, po
odbior których, interesowani zgłosić się mogą.

Z *Płocka*. — Od kilku dni przybyło do tutejsze-
go miasta Towarzystwo *Artystów dramatycznych z Kra-
kowa*, w przejeździe z *Poznania*; ma przedstawić 12
widowisk, z których: *Żydzi* dramat, *Fabrykant*
komedia dzieła *Korzeniowskiego*, *Rodzina* komedia
z śpiewami i mazurem, i *Don Cezar de Bazan* dra-
mat, już były przedstawione. Towarzystwo składa się
po większej części z osób obdarzonych pięknymi ta-
lentami. Gra J. P. *Królikowskiego*, *Chomińskiego* star-
szego i Panny *Radzyńskiej*, podoba się szczególniej;
co do innych nie jeszcze stanowczego wyrazu nie moż-
na; Publiczność nasza choć z powodu ferji znacznie
zmniejszona, wynagradza jednak prace i usiłowania Ar-
tystów, licznem zgromadzeniem. *T. W.*

Z *Petersburga 20 Lipca (1 Sierpnia)*. — W d. 21
Czerwca przeznaczonemu na wyjazd *WIELKIEGO XIĘCIA*
KONSTANTEGO ze Stambułu, odbyło się posłuchanie po-
żegnalne JEHO *CESARSKIEJ W. u Sułtana*. Na tem po-
słuchaniu zachowano tenże ceremonjał, co i w czasie
poprzednich. Sułtan okazał iak największą uprzejmość,
i dowiedziawszy się, że Dostojny Podróżny życzy mieć
kilka wierszy iego ręki, pospieszył z wypełnieniem ta-
kowego życzenia, i przy tym dowodził swojego wzglę-
du, wynurzył się w słowach iak najbardziej obowiąz-
ujących. W wycieczce do wysp *Xiańgęcych*, JEHO *C.*
Wysokość raczył obejrzeć różne znajdujące się tam
Klasztory Greckie. Zwiedzając wyspę *Antygony*, *W.*
XIAŃGĘ widział się z sędziwym *Patryarchą Konstandi*,
i raczył mu podziękować za przykład francuzki dzieła
o starożytnościach *Stambulskich*, ofiarowanego przez
tego *Prasata JEHO C. Wysokości*, wnet po przybyciu
JEHO do *Bosforu*. W czasie pobytu *WIELKIEGO XIĘCIA*
w *Brussie*, JEHO *C. Wysokość* raczył obejrzeć róż-
ne cenniejsze budowy tego miasta, i wstępował na górę
Olimp.

Anglja. — Prezydent miasta Londynu 24go z. m. dał ucztę dla Pana Henryka Pottingera (Potyndżer), z powodu obrania go Obywatelem miasta Londynu. P. Potyndżer przy tejże okoliczności potwierdził wiadomość, że Cesarz Chiński pozwolił wyznawać religję Chrześcijańską, nie w całym swoim państwie, ale tylko w 5ciu portach otworzonych dla zagranicznego handlu. — Sąd przysięgłych w Exeter 26go z. m. wydał wyrok w sprawie 10ciu handlarzy niewolnikami, którzy na swoim statku wymordowali straż ang.; 7miu z nich uznano winnymi i skazano na śmierć, 3ch uwolniono. Jeden z skazanych nazwiskiem Siron ma posiadać znaczny majątek, drugi z zwiskiem Maiaval, ma pochodzący z znakomitej rodziny hiszp. — Olbrzymą z Liwerpolu do Nowego Jorku. — Xiążę Jerzy Cambridge (Kembrycz), mianowany niedawno Jenerał-Maiorem, ma być mianowany Gubernatorem w Portsmouth. — Sławny żeglarz napowietrzny P. Green w tych dniach w towarzystwie 11stu osób, odbył 304tą żegludę napowietrzną. — Okrętem wojennym Alfred wrócił do Portsmutu P. Mandeville, były Poseł w Buenos Ayres. — W Hajti miały zająć kroki nieprzyjacielskie między Rzeczpospolitą Hajtyjską a Dominikańską.

Francja. — Miasto Mogador w Marokańskim, 9go z. m. radośnie obchodziło powrót ienów marokańskich przywiezionych statkiem Welos. Gubernator tamedzyny iak najuprzejmiej przyjmował Oficerów francuzi, zapewniając, że teraz pokój i przyjaźń między obu krajami są ustalone. Statek Welos kazał obficie zaopatrzyć w zapasy żywności. Głoszą, iż Cesarz Marokański wyprawi do Paryża poselstwo. Miasto Mogador wzniósło się z swoich ruin. — Don Karol 24go z. m. przybył z swoją Małżonką do wód Greul. — Sławny Rzeźbiarz Bosjo 30go z. m. rozstał się z tym światem w wieku podeszłym. — Po odsłonięciu posągu Xcia Orleańskiego na dziedzińcu Luwru, Rodzina Królowa przypatrywała się mu z dużego balkonu na dziedzińcu; dostojna Wdowa Xcia za ujrzeniem posągu zalała się łzami. Gdy ukazał się Monarcha i jego Rodzina na balkonie, Lud wołał: »Niech żyje.« — Jedna gazeta czyni zbliżenie następne: Ludność Londynu szacowana jest na 2 miliony mieszkańców, nie licząc cudzoziemców, śmiertelność wynosi 45,000 ludzi, czyli 123 na dzień; łózek nie więcej jest w szpitalach publicznych iak 5,000, lecz ten stosunek nie jest dokładny, albowiem jest wiele stowarzyszeń prywatnych, mających oddzielne szpitale. Ludność Paryża dziś jest przeszło 900,000 dusz, łózek jest 10,000, śmiertelność prawie taka iak w Londynie, (około 60 ludzi na dzień). Wiedeń ma 330,000 mieszkańców,

łózek 5,700; umiera do roku 17,000 ludzi. W Berlinie 365,000 dusz, łózek 3,000, umiera rocznie 9,000 ludzi. W Petersburgu 476,000 mieszkańców, łózek 6,000; śmiertelność 10,000 rocznie. W Warszawie 150,000 mieszkańców, łózek 4,000. (Wypada z tego, że po Londynie Paryż ma najmniej łózek w szpitalach, potem idą w rozmaitym stosunku Berlin, Petersburg, Wiedeń i Warszawa.)

Hiszpanja. — Królowa 23go z. m. przybyła do Saragossy; z Pampeluny wysłano deputację do Tudeli, aby powitać Monarchinię za jej przybyciem na ziemię nawarską. — Wszyscy Ministrowie chcą w Saragossie przeszkodzić podróży Królowej do Biskai, a jeśli im to nie uda się, tedy tylko Jenerał Narwarz i P. Martynex de la Roza, towarzyszyć będą Monarchini.

Niemcy. — W Frankfurcie n. M. umarł Cesarsko-austriacki Feldmarszałek-Porucznik Baron Rodiczki. — W Hadze, stolicy Holandji, na stacji kolei żelaznej przy tem mieście, sprobowano, w obec Władz miejscowych i Komisji ubezpieczeń, nowo-wymalowaną maszynę belgijską, zwaną ZBAWICIEŁ, która chroni od pożaru osoby i drogie kosztowności. Liczne zgromadzenie obecne przy użyciu tej maszyny, było bardzo zadowolone z skutków nadzwyczaj szczęśliwych.

Rozmaitości. — Pierwszy pozew w procesie, zwykle bywa projektem do pomnożonego nakładu. — Gdy kobieta zaprzysięga wieczną miłość, tedy często uważa się za niezobowiązana do miłości doczesnej. — Trzech gości, trzy bitwy, trzy nogi. Na uczcie danej niedawno przez Xcia Esterhazego w Londynie na cześć Posła francuzi, siedział po tegoż prawej ręce Xiążę Heski a po lewej Margrabia Anglezca. Ci trzej dostojni Goście mieli razem 3 nogi. Poseł francuzki utracił swoją w bitwie pod Lipskiem; Xię Heski utracił swoją w bitwie pod Borodino, a Margrabia Anglezca, w bitwie pod Waterloo. — Dyrektor teatru opery w Londynie, nabył ten teatr za 160,000 dukatów, i aby zebrać tę sumę, sprzedał 30tu bogatym Abonentom 30 łoż na lat 30. — Fortepjanista Litolf spodziwany jest w Wiedniu. — Z powodu częstych nieszcześć przez zapatki chemiczne, wydano we Francji rozkaz, aby ten towar był tylko sprzedawany w puszkach blaszanych. — Niedawno przedstawiono na teatrze w Belwiel, Melodramę Sroka Złodziej. W chwili najczulszych scen tego dzieła, półgłówek iakich rzucił z Paradyżu na scenę ogromną głowę gęsią, co Publiczność do tego stopnia rozniewieszyło, iż widowisko na chwilę przerwane zostało. Gdy spokojność wróciła, Artysta przedstawiający rolę, bez przygotowania zawołał: »Łaskawi Panowie, bądźcie spokojni, ten co utracił swą głowę, odbierze ją iak skończy się widowisko.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Herbst Ewelina Żona Kup: z Berdyczewa; Joachimowicz Raf: Urzęd: z Rossji; Libas Ludw: Bankier z Wrocławia; Lipińska Aniela Oby: z Brześcia-Litew; Merber Kup: z Frankfortu; Muchliński Ant: Radca Dw: z Petersburga; Magin Jan Fabr: z Dubna; Nowicka Fran: Oby: z Rossji; Pusłowski Xaw: Ob: z Grodna; Peters Karol Guwer: z Grodna. (G.P.)

DONIESIENIA.

Dnia 11 b. m. to jest w przyszły Poniedziałek, o godz: 10ej z rana, odbywać się będzie na placu Fabryki restaurującego się Kościoła po-Paulińskiego S. Ducha, sprzedaż starego DRZEWA, z dawniej budowli tegoż Kościoła.

Otworzone naprzeciw Gimnazjum przy ulicy Krak.-Przedm: w domu zwanym pałacem Szymanowskich, SKŁAD MATERJAŁÓW PISMIENNYCH; tamże dla dogodności Uczniów są Książki Szkolne, Materjały rysunkowe i Malarzkie dla Szkoły Malarstwa. — W składzie tym, potrzebny jest UCZEŃ do Handlu, mający około lat 15.

Potrzebnym jest UCZEŃ do Litografii na Prowincję, umiający dostatecznie rysować i pisać na papierze. Mający chęć dostania się, zgłosi się do F. Miziewiczza mieszkającego w domu przy ulicy Żurawiej Nr 1612, gdzie bliższą wiadomość otrzyma.

DWA SKLEPY z Mieszkaniem i innemi wygodami gospodarskiemi, w domu Nro 968 naprzeciw Gościennego Dworu, w punkcie bardzo handlowym, są do wynajęcia od Sgo Michała r. b., na Zakład Piwa Bawarskiego, Wyszuk Wódki i Piwa, lub inny iaki Proceder.

Dnia 6 b. m. na gościu Włanowskiem, znaleziono **ZEGAREK**. Właściciel za udowodnieniem, odebrać go może przy ulicy Zatyki w domu Nr 940, u Drewnowskiego Włoznego.

Przy ulicy Oboznej w domu pod Nr 2766 C. i 2765 B. od S. Michała r. b., są do wynajęcia następujące **LOKALE**: 1) Salon wraz z 3 Pokoiami, Kuchnią, Piwnicą i wspólną Górą, na 1m piątrze od frontu; 2) Pokoi 4, wraz z Kuchnią, Piwnicą i wspólną Górą, na 2m piątrze od frontu; 3) Salon obszeray, na 3m piątrze w oficynie dla Kawalerów wraz z Piwnicą; 4) Pokoi 3 z Kuchnią, Piwnicą i wspólną Górą, na parterze; 5) Stancja z Sienią w Suterynie, zwana Indją. Wiadomość u Rządcy domu.

Są do sprzedania z wolnej ręki: **BILLARD** w dobrym gatunku, z drzewa mahoniowego, wraz z wszelkiemi przynależnościami; **LUSTRA** w złotych ramach, i rozmaite **MEBLE** do 7miu Pokoi, częściowo lub razem za pomierną cenę; w Kaliszu w domu Kotoskiego pod Nr 584 przy ulicy Sukienniczej, gdzie w każdym razie zobaczyć ie można.

Są do sprzedania **BILE** Hamburgskie, z kości słoniowej, w najlepszym gatunku, różnej wielkości, w całych partjach i pojedynczo; oraz **KULE** do kregli z drzewa grabowego, bukszpanu i z lignum sanctum; życzący takowe nabyć, raczą się zgłosić pod Nr 794 C, przy ulicy Elektoalnej, do Tokarza Fr: Werck.

Są **MAGLE** do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1062.

Onegdy wieczorem, skradziony został **ŚWIECZNIK** brązowy z kwiatami porcelanowemi, lekkiej filigranowej roboty. Fabryk francuzkiech, do 4ch świec, na nodze czyli podstawie trójkątnej. Uprasza się, ktbey wiedział o sprawcy lub posiadaczu, aby raczył udzielić wiadomość do Handlu Galanteryjnego Karola Mass przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka Nr 461.

APTEKA J. Bełkowskiego, w mieście Kielcach, do dnia dzisiejszego 4000, a rocznie przeszło 7000 Nrów Recept ekspedyniująca, łącznie z dwoma **DOMAMI**, masyw murowanemi, iest z wolnej ręki do sprzedania; chcąey nabycia takowej, zechce się zgłosić franko do właściciela.



WYŻEŁ biały, z dużemi kasztanow: łatami, łbem kasztanow:, uszami żółtawemi, ogonem w większej połowie od końca białym, nazwany Akor, w zeszłą Niedzielę po południu, zginał na Saskiej Kępie. Kto go odprowadzi lub da o nim znać do mieszkania na dole w dziedzińcu przy ulicy Bielańskiej Nr 598, otrzyma stosowną nagrodę; w przeciwnym razie, ostrzega się, że nieprawy posiadacz narazi się na sądową odpowiedzialność.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 17.
TEATR WIELKI. Jutro, 2gi akt *Dziwicy Orleańskiej*, i 3szy raz *Dwaj złodzieje*.

TEATR ROZMAITO. Jutro, 19ty raz *Pierwsza wyprawa młodego Ryszelfe*. 2gi raz *Panna na wylocie*.



Jutro pociągi na drodze żelaznej odchodzić będą w godz: następujących: z Warsza: do Pruszkowa o godz: 10 z rana, 3 i 6 po południu; z Wars: do Grodz: o godz: 10 z rana, 2 i 5 po połud: z Pruszkowa do War: o godz: 12^{1/2}, 5^{1/2}, 8 i 9^{1/2} po połud:; z Prusk: do Grodziska o godz: 10^{1/2} z rana, 4 i 7 po połud:; z Grodziska do Wars: o godz: 12 w połud:, 3^{1/2}, 6^{1/2} i 9ej po połud: z Grodziska do Prusk: o godz: 12 w połud:, 5 i 7^{1/2} po połud:. Pociągi zaś zwyczajne w dnie powszednie podobnie iak dotąd, odchodzić będą do Pruszkowa i Grodziska w godzinach 9ej z rana, 4 i 5 po południu.

Pod **LIPKĄ** i we wszystkich moich **Zakładach**, z powodu nadspodziewanego odbytu **PIWA BAWARSKIEGO** z **MOJEJ FABRYKI**, mam zaszczyt zawiadomić *Szanowną Publiczność*, iż z dniem 11 Sierpnia, to iest w Poniedziałek, ustaie Sprzedaż rzeczozanego Piwa; a w swoim czasie nie omieszkam donieść *Prześwietnej Publiczności* o zacząć się mającej Sprzedaży **PIWA BAWARSKIEGO** z nowej fabrykacji. J. F. Szymanowski.

Jutro w Restauracji **Radlińskiego** przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Flaki z pieca i zycz: Poledwica z grzybami, Zrazy a la Nelson z pieczarkami, i garnuszkowe z grzybami, Kalafjory, Kurczęta, Raki, Koltety z groszk:, i inne Potrawy.

Jutro u **Maiewskiego** przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki, Chłodnik, Kołdonki, Kapłon, Gęs, Comber i Pieczeń barania, huzarska i cieleną, Potrawa z kurcząt i palard, Antrykot, Zrazy Nelsonskie, Befszyk, Flaki z pieca i zycz: — Obiad: Zupa rakowa, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Kapusta faszzerowana, Kaczki, Pieczeń cieleną, Tort.

Jutro w nowo otworzonej **TRAKTJERNI** pod Nr 538 przy ulicy Kapitulnej, na Śniadanie: Flakiz pieca powłosku, porcja gr. 20; Obywatelskie gr. 15; Rozbratel po wiedeń: zł. 1, zwyczajny gr. 20; Koltety z groszk: lub garniturem zł. 1, zwyczajny gr. 20; Zrazy Nelsonskie zł. 1, polskie gr. 20; Kurczęta po Petersburgsku zł. 2. Obiady codziennie zł. 1, Zupa lub Rosół, Sztuka mięsa, Jarzyna lub legumina, Pieczyste; miesięcznie zł. 27.